Nr. 205. w Wtorek dnia 2. Września 1856.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania

w środę dnia 3. Września 1856, po południu o godzinie 3éj.

Przedmioty obrad: 1) Sprawozdanie komisyi finansowéj, dotyczące puszczenia w obieg jeszcze 60,000 tal. obligacyj miejskich na cel zakładu oświetlania miasta gazem. 2) Sprawozdanie komisyi tyczące się układu z dyrektorem Keller względem wypuszczenia teatru. 3) Sprawozdanie komisyi względem założenia urynalni około teatru. 4) Sprawozdanie komisyi we względzie założenia studni w podwórzu nowowybudowanego lazaretu miejskiego. 5) Dalsze wypuszczenie dwóch pokoi w zabudowaniu wagi miejskiéj na rzecz departamentowéj komisyi sprawdzania wag i miar. 6) Zezwolenie wydatku jeszcze na 80 łóżek żelaznych dla nowego lazaretu miejskiego. 7) Obór członków komisyi zajmującéj się ocenianiem przy stanowieniu klasyfikowanego podatku od dochodu. 8) Zezwolenie na wynagrodzenie zarządzcy, któremu w razie pożaru powierzona ma być nowonabyta sikawka. 9) Tymczasowe pomieszczenie dwóch nauczycieli elementarnych. 10) Koncesye procederowe. 11) Obór rozjemców. 12) Interesa osobiste. (podp.) Tschuschke.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 30. Sierpnia. — Dzisiejszy Monitor ogłasza listę imienną osób, którym cesarz udzielił ordery legii honorowéj. Kilku pruskich agronomów otrzymało te krzyże.

3 proc. renta 70 fr. 10 cent. Na giełdzie mało ruchu.

— Constitutionnel donosi: książe Napoleon przybył do Bergen i miał w d. 25. b. m. do północnego przylądka wyjechać. Aby podnieść chodowanie bawełny w Algieryi, rząd będzie jeszcze ją zakupował w latach 1857 i 1858.

Turyn, 27. Sierpnia. — Spodziewają się przybycia cesarzowéj rosyjskiej do Nicei.

Wenecya, 28. Sierpnia. — Cesarzowa Marya Anna przybyła dziś do Mestre.

Kontantynopol, 22. Sierpnia. — Poseł rosyjski, tajny radzca Buteniew został w imieniu Porty powitany przez Kiamila beja, przedstawienie go sułtanowi wkrótce nastąpi. Mehemed Kiprisli wyjechał wczoraj do Petersburga. Wyprawę sposobią tu pod wodzą Abdi baszy. Angielska flota opuściła Trebizondę, krąży jednak jeszcze po morzu Czarnem.

Ateny, 23. Sierpnia. — Ośm wojennych okrętów z eskadry austryackiéj wysłanéj na ćwiczenia morskie, zarzuciło kotwicę w d. 19. b. m. na wysokości Phalarusu. Dowódzcy okrętów i adjutanci przedstawili się w dniu 22. b. m. królowéj, a nazajutrz zaproszono ich królewskiego stołu. Jutro lub pojutrze odpłynie flotyla do Smyrny.

Berlin, 29. Sierpnia. — N. Pan raczył na dniu 27. b. m. dać posłuchanie nadzwyczajnemu posłowi rosyjskiemu bar. Budberg i z rąk jego przyjąć pismo Najj. cesarza rosyjskiego, zawierające odwołanie go z posady przy dworze pruskim.

— Najj. Pan raczył nadać byłemu kapitanowi i burmistrzowi Schultz w Strassburgu, w powiecie Prenzlau, order orła czerwonego 3éj kl. na pętlicy; Kleistowi w Nemitz order orła czerwonego 4éj kl. i sierżantowi policyjnemu w Akwisgranie powszechną oznakę honorową, tudzież potwierdzić wybór Dr. Trendelenburga, profesora przy tutejszym uniwersytecie, rektorem tegoż na rok 1856 do 1857.

Szczecin, 29. Sierpnia. — Najj. Państwo przybyli tu dziś wieczorem o godz. 7¼ w towarzystwie księcia pruskiego, Karola, Fryderyka Karola i Albrechta, tudzież ks. Karola bawarskiego, w przejeździe do Starogrodu z Berlina na manewra w Pomeranii i Prusach. W dworcu powitały N. Państwo władze miejscowe, a od dowodzącego jenerała przyjął JKMość raport o korpusie armii zgromadzonym pod Starogrodem. Najj. Państwo z towarzyszącymi im gośćmi udali się pociągiem nadzwyczajnym w dalszą drogę.

— Z najświeższych wiadomości podajemy następujące: Dekretem z dnia 15. b. m. zniesioną została na zawsze gwardya narodowa w Hiszpanii, a rząd za to postanowienie bierze odpowiedzialność przed przyszłymi kortezami. Rząd tymczasem jeszcze nie wie, z jakimi kortezami mieć będzie rozprawę i kiedy owi nieznani kortezowie się zgromadzą. W usprawiedliwieniu tego rozporządzenia podało ministerstwo do królowéj następujące powody: milicya czyli gwardya narodowa dotąd była tylko narzędziem nieporządku i obudzała obawy w konserwatystach i tych co posiadają majątki, tudzież była trucizną dezorganizującą klassy biedne, szkodząc produkcyi, handlowi i rozwojowi prawdziwéj reprezentacyi. Gwardyą więc oskarzono i wyrokiem oraz potępiono.

— Z Marsylii donoszą, że tam przybył jenerał Pariset z resztą armii wschodniéj, pozostaje jeszcze wojsko w Grecyi, które także wkrótce wróci do Francyi.

— Morning Post donosi także o opuszczeniu Grecyi przez wojsko francuskie, ale łączy z tém doniesieniem uwagi dotkliwe dla dworu greckiego, który o nieprzychylność Francyi i Anglii oskarza. Tron otaczają, mówi Morning Post, żywioł niemiecki, co każdego oburza Greka, który choć kroplę krwi spartańskiéj posiada. Grecy znajdują się w tém samem położeniu, jak w roku 1843. przed powstaniem narodowego stronnictwa. W takim więc stanie rzeczy opuści wojsko okupacyjne Grecyą, która tyle pieniędzy kosztowała Francyą i Anglią. Prawda, że sprzymierzeńcy działać niemogą w Grecyi bez przywołania do rady Rosyi, jako współpatronki tego państwa, ale okoliczności, pod jakiemi wojska sprzymierzone obsadziły Grecyą, nadają im prawo do podyktowania królowi Ottonowi rządu, któryby spokojność na przyszłość i wpływ na rząd grecki zapewniał mocarstwom zachodnim, bez jakiego niemożna skutecznie kierować sprawami wschodniemi. Jak rzeczy teraz stoją, to Anglia i Fracya płacą tylko i utrzymują królestwo greckie po to, aby się powodziło polityce niemieckiéj i rosyjskiéj. Wiemy dobrze, że skoro opuszczą wojska sprzymierzone Grecyą i król nie będzie znaglony zmienić ministerstwa swego, natenczas dworacy, którzy dziś jeno zajadle rzucają spojrzenia, wkrótce dopuszczać się będą łżenia i obrazania Anglii i Francyi.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. Sierpnia. — Jak powiedzieliśmy, i jak sobie życzyliśmy, tak się też stało. Oto list otrzymany od naszego korespondenta O. B. D. z Wilna, dnia 12. b. m.: »Wyczytawszy wiadomość o śmierci hr. Eustachego Tyszkiewicza, kuratora muzeum starożytności wileńskich, członka wielu zakładów dobroczynnych i naukowych, oraz autora dzieł licznych, za obowiązek poczytuję donieść redakcyi, że wieść o śmierci tego zasłużonego w Litwie męża, jest fałszywą, a ztąd tylko powstać mogła, że uczony podpadł chwilowo słabości epidemicznéj, która staraniem biegłych lekarzy wileńskich usuniętą została, i to do tego stopnia, że w dniu dzisiejszym hrabia opuszcza Wilno, udając się do miasta Grudka dla odwiedzenia familii. Kur. warsz.

— Kronika warszawska podaje następujący list o handlu odeskim: »Odessa, 8. Sierpnia. Pomimo częstych zmian w cenach na targu naszym, ruch handlu jest zawsze ten sam, po trzech leciech nieczynności, radzibyśmy wynagrodzić stracony czas, lecz na nieszczęście ilość zboża, przychodzącego do miasta, jakkolwiek przychodzi nasze spodziewanie; jednak nie wyrówna nienasyconym chęciom miejscowych spekulantów. Zmiany, które zachodzą od czasu do czasu w cenach nie są znaczące i można powiedzieć, że się ceny powoli ustalają, utrzymując się ciągle między 9 a 11½ rubli srebr. za czetw. pszenicy, a choć depesze telegraficzne często przybywają z oznajmieniem upadku cen na targach francuskich i angielskich, te wiadomości jednak małe robią wrażenie u nas, bo nasze domy handlowe nie wierzą w ogóle, aby wielkie zniżenie cen, mogło nastąpić za granicą, dla tego, że nie podpada żadnéj wątpliwości, że Francya cała ma bardzo liche zbiory, Tryest, Genua i Livorno także wiele potrzebują, a w Anglii choćby były piękniejsze, nie wystarczą one nigdy na kraj cały i bez naszéj pomocy obejść się nie mogą. Tak więc kupujemy, sprzedajemy i wyprawiamy o ile nam produktów starczy, więc przyznać należy, że działania portu naszego są dość czynne. Od czasu rozpoczęcia handlu po zawartym pokoju weszło do portu naszego 496 okrętów, wyszło 350. W miesiącu Czerwcu wywieziono towarów za summę rubbl sr. 1,286,427; przywieziono za summę rs. 980,664; otrzymało w monecie rub. sr. 106,938. Główne produkta wywiezione w miesiącu Czerwcu były: pszenicy 82,422 czetwerti, kukurudzy 22,450 czetw., siemienia lnianego 17,278 czetw. Przywiezione towary były: wybory rękodzielnicze, wino, oliwa i przędza bawełniana. Liczby tu wykazane są znaczne zapewne, ale zawsze małoznaczące w porównaniu z temi, które były w latach kwitnącego handlu w porcie naszym, jak np. w roku 1853, w którym wyprawiono pszenicy 3,129,433 i pół czetw., wartości rs. 25,712,677. Ogółem w r. 2853 wyprawiono różnego rodzaju ziarna 4,017,190 czetw., wartości rs. 30,721,285. Dziennie ładowano na okręta 25—35,000 czetw. Ładowanie okrętów odbywa się u nas z trudnością z przyczyny kwarantanny i niestósownego zbudowawia grobli, do któréj przystęp mają łodzie, w które następuje się ziarno, lub inne produkta przeznaczone dla okrętów. Odessa ma dwa porty, jeden tak zwany rządowy, do którego wchodzą okręta mające stosunki li tylko z wybrzeżami rosyjskiemi na Czarnem morzu, lub te, które po wytrzymaniu kwarantanny mają prawo znoszenia się z miastem; zaś drugi port zwany zagranicznym, do którego wchodzą okręta podlegające przepisom kwarantanny. W tym to porcie, zwykle ładują się okręta, które z przyczyny kwarantanny i małéj głębi portu w tem miejscu nie

mogą same przybijać do brzegu dla przyjęcia ładunku. Używają w tym celu łodzi (dessalléges), mieszczących nasypem ładunek 800—1200 czetw. Za najem jednéj płacą 3 kop. od czetw.; w ciągu dnia łódź taka bywa napełnia, a po odejściu ludzi ładujących, zabrana przez majtków ładującego się okrętu w przytomności dozórcy kwarantanny. Liczba tych łodzi jest dość ograniczona, (mamy ich w naszym porcie 125), bo każda z nich przedstawia kapitał 1800—2500 rsr., a obsłużenie ich wymaga znacznych kosztów. Zadziwiający jest u nas podczas czynnego handlu ruch po ulicach powózek, dostawiających zboże do portu, cena zwykła dostawy jest od 8—20 kop.); przebiegają szybko ulice wyprzedzając się wzajemnie, dla zajęcia lepszego miejsca na portowéj grobli, współubieganie się w tym, czasem nie obejdzie się bez rozlewu krwi, lub utopienia jakiego konia w morzu. Wydział celny bardzo ścisłą utrzymuje kontrolę produktów wyprawionych przez kupców, a to z dwóch powodów: 1) dla pobierania prawem przepisanego cła wywozowego; aby w końcu roku podać nie mylną wiadomość o operacyach każdego domu handlowego w tym celu, żeby te obroty nie przewyższały kapitałów deklarowanych przy opłacie gildyi, tj. konsensu. Kubiec bowiem 3. gildyi nie ma prawa mieć stosunków z zagranicą; kupiec 2. gildyi, powinien mieć na uwadze, aby ładunek tak wywozowy jako i przywozowy nie przewyższał swoją wartością jednorazowéj summy rs. 15,000 Każdy kontrakt urzędowy nie może być jak na tę summę zrobiony; całoroczny zaś obrot kupca 2. gildyi ograniczać się powinien na summie 90,000 rs. W razie niezachowania tych przepisów, prawo wymaga za przewyżkę powtórnéj opłaty i to już 1. gildyi, która nie ma żadnego ograniczenia.

Ale wracam do teraźniejszości. Z przykrością już dziś się przekonywamy, że ostatnie rezultaty handlowe r. b. a nawet może i przyszłego, niewyrównywają nawet z części rezultatom 1853 roku, który wprawdzie był rokiem wyjątkowym. W ostatniéj méj korespondencyi, wspomniałem o dochodzących nas wieściach z Podola i Ukrainy, o zagrożeniu pszenicy przez jakiś rodzaj rdzy. Niestety obawa ta ziszczoną została, rdza któréj przyczyny nie znamy, zniszczyła najpiękniejsze nadzieje; łany pszenicy dziś przedstawiają obraz pszenicy obraz zniszczenia do takiego stopnia, że niewrócą nawet nasienia. Jarzynne zboża są bardzo obfite, lecz im znowu zagrają ciągle słoty, i szarańcza która się w wielkich masach pokazała w powiecie odeskim, ananiowskim i bobrynieckim.

Od dawna wiadomo, że szarańcza jest gwałtownie żarłoczną, ale zdaje mi się, że żaden uczony naturalista, nie wie jeszcze dotychczas, że ten niemiłosierny potwór ma wielki pochop do zabaw. A przecież tak jest..... mówię to z doświadczenia.... Przed tygodniem pan M., mieszkaniec tutejszy, zaprosił liczne towarzystwo na wieczór tańcujący do swojéj willi położonéj nad brzegiem morza o wiorst trzy od miasta. Śliczny był wieczór; cały futor (tak tu nazywają kampanie pod miastem) pysznie illuminowany w różnokolorowe światła, ognie bengalskie, dom cały rzęsisto oświecony, bogaty bufet, dobra muzyka, mnóstwo pięknych dam i wesołéj młodzieży, wszystko to rokowało najweselszą zabawę. Z przyczyny wielkiego gorąca pootwierano wszystkie okna i lekki morski wietrzyk odświeżał powietrze, gdy nagle szum wielki powstaje, jak gdyby deszcz rzęsisty, lub grad padać zaczynał Zdziwione towarzystwo nim się obejrzyć zdołało, miliony szarańczy otwartemi oknami wpadło do pokojów i rozpędziło tańcujących. Zmięszanie, które w téj chwili powstało, jest nie do opisania. Puszczono fajerwerk dla odstraszenia napastników, ale napróżno; rakiety, granaty choć pękają nie odstraszają szarańczy, która z większą jeszcze gwałtownością napada i choć okna pozamykano, taka moc tych rabusiów osiadła wszędzie na ścianach, meblach i posadzce, że tańczyć było niepodobna, więc wszyscy opuścili tę zabawę i nieszczęśliwego gospodarza.

Mieliśmy tu przez dni kilka, przejazdem z Anaklii do Moskwy panującą księżnę Mingrelii Katarzynę Dadjane, wraz z jéj synem, młodym dwunastoletnim panującym księciem. Przybyli ci dostojni podróżni do Odessy z licznym orszakiem płci obojéj na parostatku rosyjskim »Dargo« i odpocząwszy parę dni udali się w dalszą podróż, zdążając na uroczystość koronacyi do Moskwy.«

## Francya.

Paryż, 27. Sierpnia. — W Bayonie miała się utworzyć junta złożona z hiszpańskich deputowanych, jenerałów i dyplomatów, któréj ma być zadaniem przygotować przyszłą rewolucyą. O tem donosi Messager de Bayonne: »Istotnie junta otworzyła się tu i działa bardzo czynnie. Znaczniejszemi członkami junty będącéj pod przewodnietwem Olozagi są: jenerał Gurrea i deputowani Sagastro i Calvo Asensio, którzy, jak wiadomo, dowodzili batalionami gwardyi narodowéj w czasie powstania w Madrycie. Tych dwóch śledzi rząd za udział w wypadkach rewolucyjnych miany. Na jednem z ostatnich posiedzeń była, jak nas zapewniają, mowa o wyborze dowódzcy partyi czysto demokratycznéj na miejsce Espartery. Sławny pewien dyplomata podał, ale na teraz nie został przyjęty. Zgromadzenie postanowiło w całéj Hiszpanii utworzyć tajemne towarzystwa, któreby wymieniły męża, najgodniejszego do przewodniczenia téj partyi. Zarazem miały towarzystwa te otrzymać polecenie, wywołania w całéj Hiszpanii nowéj rewolucyi w jak najprędszym czasie.« Tyle Messager, który jest, jak wiadomo, pismem na pół urzędowem i pono otrzymał misyą, wyjednania od terazniejszego rządu hiszpańskiego spełnienie żądanych środków przeciw Olozaga i przeciw innym progresistom. To tem podobniejszem do prawdy, że Olozagę, przyjaciela zażyłego Ludwika Napoleona, nie można w Londynie uważać za zwyczajnego demokratę.

— Trzęsienie ziemi w Algierze zrządziło niemało szkody. W Filipeville runęła wieża z dzwonem. Kościół sterczy przedziurawiony. Wiele domów nie można zamieszkiwać, szczęściem atoli żaden człowiek nie zginął.

— Ogólna summa składek aż do dnia wczorajszego na dotkniętych powodzią wpłynionych do ministerstwa finansów wynosi 10,110,515 franków.

Paryż, 28. Sierpnia. — Prefekt Sekwany podał obwieszczeniami po rogach spis wyroków wydanych przez sąd przysięgłych w miesiącach Marcu i Kwietniu. Publiczność nie mało się dziwi, że teraz dopiero dowiaduje się, że sąd przysięgłych wydał wyrok 16. Marca na Regnier, Caron, Brausin, Alavoine i Poisson za zamach uczyniony na życie cesarza, za należenie do spisku mającego na celu obalenie rządu i skazał oskarzonych zaocznie na śmierć. Zamach ten byłby już piątym, jaki na życie cesarza uczyniony, o którym żadne pisma dotąd nic nie donosiły.

*(Kor. Cz.)* Paryż, 17. Sierpnia. — Dzisiejszą bursę porównać możemy do okrętu żaglowego lub do balonu zatrzymanych na jednem miejscu dla braku pomyślnego wiatru, któryby je posunął naprzód w kierunku od podróżujących żądanym. Nawa bursowa w zupełnéj ciszy, na chwilę ruszy z miejca' majtkowie radośni już się cieszą nadzieją, że porwani będą przyjaznym prądem, a oto nazajutrz widzą się znowu na punkcie, z którego wczoraj odpłynęli; — brak pokarmu coraz więcéj czuć się daje, nie służą już na strawę akcye przemysłowe, mało kto spożywa koleje żelazne, obdzielają się tylko rentą i to w stosunku 19—15 centimów dziennie. Strwożeni pytają siebie jak długo jeszcze taki stan rzeczy potrwa, co począć daléj?.... na to pytanie najlepiéj zdaje się odpowiedział artykuł p. Guéroult umieszczony w dzienniku Industrie. Podług niego Francya jest przedewszystkiem narodem pełnym entuzyazmu i namiętności. Każdy tam z równym zapałem bieży do zdobycia fortuny jak szańców lub twierdzy, zwłaszcza jeżeli cel wskazany od przemysłu chowa w swojem łonie zarody wielkie, potężne. Tak było przed 20tu laty, kiedy po raz pierwszy kwestya kolei żelaznych zaprzątnęła wszystkie umysły; ile było kapitałów we Francyi, użyto je do budowy dróg żelaznych i dzisiaj pozostaje już tylko dokończyć drobniejsze gałęzie mające powiązać z sobą północ z południem, wschód z zachodem. Na to wielkie usiłowania stają się niepotrzebne. Koleje żelazne owładnąwszy wspólnie z kanałami, środki przewozu, wzięły na siebie odpowiedzialność dostarczenia ich jak najtańszym kosztem płodom rolniczym i przemysłowym; kraj ma prawo żędać od nich, aby odtąd starały się godzić interes prywatny z interesem dobra ogólnego, zaprowadzając zmiany w taryfach, ulepszając i mnożąc środki przewozu równie dogodne dla wszystkich klas mieszkańców. P. Audiganne w artykule *Les Chemins de fer, et l'ére des grandes exploitations* (Revue des deux Mondes, 15. Sierpnia) obszernie rozpisał się wtym przedmiocie; ale tu dla spekulacyi niemasz odpowiedniego pola, musi zejść z niego i szukać nowego żywiołu. Znajdujemy się na krańcach spełniającego się okresu a jeszcześmy nie wkroczyii do drugiego. Ten drugi żeby dorównał wielkością pomysłu pierwszemu nie może być inny jak rolniczy. Zdaniem mojem w logicznym porządku rzeczy koleje żelazne musiały wyprzedzić myśl podźwignienia rólnictwa. Na niewieleby się przydały kapitały rzucone w ziemię, gdyby komunikacye wewnątrz kraju były jeszcze dziś też same, jak przed 25ciu laty. Teraz rzecz się ma inaczéj. Bogactwa ziemi podobnie jak płody przemysłu swobodnie podróżować mogą po tysiącznych otwartych drogach, z jednego w drugi koniec Francyi, nic ich nie zatrzyma pod strzechą, z łatwością znajdą się na każdym korzystniejszym dla siebie targu. Pan Guéroult słusznie uważa, że czas nadszedł zwrócenia się umysłów ku najpierwszéj i najbogatszéj kopalni dostarczającéj nam codziennie pożywienie. Cóż nam potem, powiada, że 15 mil przebiedz możemy w godzinę kiedyśmy głodni, kiedy braknie nam chleba i mięsa, a wino niefabrykowane jest przedmiotem zbytkowem dla $\frac{2}{3}$ części naszéj ludności. Rząd dał pierwszy przykład poświęcając 100 milionów na drenowanie pól. Prawodawcy zapewne pomyślą o reformie praw hipotecznych, a wtenczas kapitały i spekulacye obrócą się ku roli, położy się tama częstym wylewom, nie zabraknie wody dla łąk i pól południa, znajdą się zasoby na osuszenie bagien, na użycie dziś odłogiem leżących gruntów; góry pokryją się lasem a zaprowadzone umiejętnie gospodarstwo, przez rozszerzenie światła, dostarczenie sprzętów i machin rolniczych, uczynią Francyą jednym z najbogatszych krajów Europy. Godzi się wróżyć o takiéj przyszłości w narodzie, który nigdy nie wątpił o swoich siłach, w którym na środkach i chęci nie braknie. Czem jest dotąd bank dla handlu, czem kredyt ruchomy dla kolei żelaznych i przedsięwzięć przemysłowych, tem powinien stać się niebawem dla roli kredyt ziemski, jeśli temu posłannictwu nie odpowie, prywatne stowarzyszenia zastąpią go niezawodnie.

## Anglia.

Londyn, 26. Sierpnia. — Co do ewakuacyi Grecyi pisze Morning Post: Możemy donieść, że w krótce okupacya angielsko-francuska przestanie być przedmiotem niepokojącym dwór ateński. Admirał francuski odebrał rozkaz bycia w pogotowiu do wymarszu, chociaż dzień niejest jeszcze wyznaczony. Pismo to przypomina następnie smutny stan Grecyi, słabość jéj fizyczną i moralną, zwracając na to uwagę, że przyczyny, które wywołały okupacyą, istnieją jeszcze, że ciągle to samo przy sterze zostaje ministerstwo, że ład i bezpieczeństwo nie zostały przywrócone i dodaje: To jest położenie, w jakiem wojsko okupacyjne, cofając się, zostawia kraj, który Francyą i Anglią tyle kosztowało pieniędzy i tyle nabawiał nas kłopotu niedawno temu. Bezwątpienia nie mogą sprzymierzeńcy nic przedsięwziąć w Grecyi bez Rosyi, będącéj także jednem z mocarstw opiekuńczych. Ale okoliczności, wśród których okupacya nastąpiła, nadaje w każdym razie dwom mocarstwom zachodnim, które poniosły koszta ekspedycyi, prawo domagania się w Grecyi ministerstwa, któreby im dawało rękojmię utrzymania spokojności i przewagi wpływu swego w kraju, który stósowne do natury rzeczy tworzyć nieprzestanie środka wielkiego interesu na Wschodzie. W terazniejszém położeniu rzeczy zdaje się, jak gdyby Anglia i Francya dla utrzymania królestwa greckiego płacić miały, aby intrygującą politykę Niemiec i Rosyi poprzeć, i można być pewnym, że po oddaleniu się siły zbrojnéj sprzymierzonej, jeżeli pierw nie nastąpi zmiana ministerstwa, stojący w pobliżu tronu i ztego dotąd, że — mogli krzywą stroić minę, zaczną kontenci miotać na Anglią obelgi bezwstydne.

## Włochy.

Rzym, 20. Sierpnia. — Im bardziéj zbliża się czas, w którym komisya specyalna przez ojca św. ustanowiona ma wydać wyrok swój w sprawie systemu filozoficznego Antoniego Günthra, tém dotkliwszy staje się chłopot tych duchownych dygnitarzy Niemiec, którzy jako dawniejsi uczniowie Günthra musieliby wyrokiem tym być dotknięci. Rzecz wszakże nie doszła jeszcze do tego punktu; lecz przy téj sprawie nie jeden mimowoli, przez rozmaite pobudki zwróci się pamięcią ku sprawie Hermezyańskiéj. Z obron piśmiennych podanych za Günthrem odznaczać się ma o nauce św. Trójcy przez księdza Gangauf z Augsburga napisana. Słusznie atoli można się oddać nadziei pomyślnego wypadku, wiedząc jaką życzliwością przejęty jest ojciec św. dla Günthera jako wielkiego myśliciela.

— Do gazety kolońskiéj piszą z Neapolu pod d. 7. b. m. o treści odpowiedzi gabinetu tamecznego na przedstawienia państw zachodnich:

»Opinia publiczna mocno się w ostatnich czasach zajmowała notami wystósowanemi przez Anglię i Francyę do króla neapolitańskiego, wzywając go, aby zmienił zasady swojego rządu i obrał politykę wolnomyślną więcéj odpo-

wiednią życzeniom i potrzebom narodu. Dzienniki rozprawiały o téj rzeczy podając rozmaite brzmienia odpowiedzi królewskiéj, ale żadne z nich nie było zupełnem. Z tego co ja się wywiedzieć mógłem, następny jest duch téj odpowiedzi wiernie i dokładnie oddany, lubo nie dosłowna jéj osnowa.

Król Ferdynand odrzuca formalnie wszelkie mieszanie się państw zachodnich w sprawy swojego królestwa, jako rzecz przeciwną wszelkim prawidłom prawa międzynarodowego, jako naruszenie niepodległości i godności korony jego. Opierając się na zasadzie odwiecznéj sprawiedliwości, która powiada, że nie należy drugim tego czynić, czego się nie che, aby nam czyniono, następnie zadaje pytanie gabinetowi londyńskiemu, którego przedstawienia uczynione były w formie daleko ostrzejszéj niżeli francuskiéj: »Coby na to odpowiedział lord Palmerston, gdyby rząd neapolitański ośmielił dawać jaką nazwę rządom gabinetu angielskiego, gdyby mu projektował zmianę wewnętrznéj polityki, lub też zalecał postępowanie wolnomyślniejsze względem nieszczęśliwéj Irlandyi lub więcéſ ludzkie ku swoim indyjskim poddanym. Cóżby odpowiedział on na to reprezentantom państwa, któreby w ten sposób chciało się wtrącać w sprawy rządowe Jéj kr. Mości? Odpowiedziałby, tak jak i dwór neapolitański, że nieprzyznaje nikomu prawa ani mocy przypisywać sobie jak ma postępować, lub czynić mu obrażające wyrzuty. Albo też nie uczyniłby nic takiego. Lord Palmerston nawet by się nie trudził z odpowiedzią, lecz natychmiast wręczyłby reprezentantowi tego państwa paszporta jego.

Czyż więc król neapolitański nie ma tak jak W. Brytania prawa dbać o honor swój i swoich ludów. Może on wprawdzie dla okazania swéj uprzejmości i dobréj woli wysłuchać przedstawień dyktowanych zamiarem utrwalenia publicznego porządku w Europie, ale wtedy przedstawienia te muszą mu być czynione z umiarkowanieniem i względami należnemi dla monarchy wolnego i niepodległego. A i wtedy do niego przedewszystkiem należy ocenić stosowność proponowanych środków, których przyjęcie mu zalecono i jemu samemu służy wolność obrania chwili zastosowania tych środków. Nikt nie jest zdolny lepiéj od samego króla ocenić, czego położenie jego wymaga i jakie konieczności ztąd wypływają. Twierdzą, że położenie to wymaga dziś niejakich zmian i ulepszeń. Zasłaniają się tem, że ustały zbrojne zamachy rewolucyjne na rząd królestwa obu Sycylii. Właśnie jest to dowodem, że przedsiębrane przeciwko nim kroki, a które tyle wywołują przeciwieństwa, nie były bezużyteczne i szkodliwe, jakby to chciano dziś dowieść. Ale dodają, znikła dziś potrzeba użycia takich środków. Król nie jest tego zdania, a woli jego nie będzie kładziony przymus, chyba że użycie siły materyalnéj będzie uważane jako prawo. Cóżby wtedy jednak stało się z zasadą władzy królewskiéj? I jaką wartość mogą mieć akta urzędowe wydane pod obcym naciskiem?

W podobnym wypadku wszelka choćby sprawiedliwa koncesya utraci całą zasługę swoją i całą skuteczność. Król Imć Ferdynand działa przeto zupyłnie odpowiednio do stanu rzeczy, jeżeli przestrzega utrzymania swoich przywilejów, jeżeli sam zamierza rozstrzygać pod względem tego co wolno czynić i pod względem stosowności danéj chwili. Chwili takiéj wygląda on najgoręcéj; ale nie można zaprzeczyć, że gwałtowne i systematyczne napasci dzienników angielskich, że nawet wyzywające z mownicy parlamentarskiéj wyrazy są tego rodzaju, iż chwilę tę do pewnego jeszcze czasu odroczyć trzeba. Czyż podobnemi sposobami chcą uspokoić złe namiętności w kraju, w którym szkoła rewolucyjna z r. 1848. ma swoich uczniów? Ale przecież nie należało zapominać, że niedawno jeszcze komitet centralno włoski postawił jako zasadę, »iż morderstwo rewolucyjne nie jest bynajmniéj zbrodnią, zwłaszcza kiedy idzie o uwolnienie się od potężnego nieprzyjaciela itd.« i że ten sam komitet naznaczył cenę na głowę króla neapolitańskiego i obiecał 100,000 dukatów temu, kto uwolni Włochy od tego »potworu«. W obec podobnych wypadków jeszcze w świeżéj żyjących pamięci, JKMć król obu Sycylii ma nietylko prawo, ale nadto obuwiązek postępowania z największą ostrożnością i nie porzucania lekkomyślnie systemu rządowego, który uznał za właściwy tak dla dobra poddanych swoich jak i ola własnego bezpieczeństwa.

Nadmieniają, starają się udowodnić, że konstytucya r. 1848, pod panowaniem któréj obrzydłe te zasady jawnie bywały rozpowszechniane, jest prawem publicznem w królestwie neapolitańskiem. Ale zapominają, że kiedy konstytucyę tę zaproponowano zbuntowanym Sycylijczykom, ci odepchnęli ją z pogardą, żądając konstytucyi z r. 1812. Koncesye króla Ferdynanda II. nie inny miały wówczas skutek, prócz, że podwyższyły domagania się rowolucyonistów w całych Włoszech, a ruchy zaszłe w Neapolu i Palermie, były hasłem do powstań w Sardynii, w Rzymie, w Lombardyi i t. d. Czyżby chciano krwawe to koło zbrodni i katastrof, w jakie wtrącone naówczas zostały nieszczęśliwe Włochy, raz jeszcze na nowo przebywać? Konstytucya r. 1848 wybornie posłużyłaby na to, aby smutne te zajścia na nowo powtórzyć. Tego zamierzać nie mogą gabinety londyński i paryski po dojrzałem zbadaniu rzeczy. Gabinety te muszą chcieć utrzymać tak drogo okupiony pokój i ciszę w Europie. Tego przedewszystkiem nie może pragnąć rząd francuski. Tyle rozwinąwszy energii dla uhamowania rewolucyi, niepodobna, aby chciał do niéj we Włoszech zachęcać. Byłaby to sprzeczność i zadanie kłamu owéj mądréj i przezornéj polityce, która z tak dobrym skutkiem nabyła powagi.

Francya i Anglia zechcą sobie przytem przypomnieć, iż właśnie dla tego rozpoczęły wojnę wschodnią, aby nie dozwolić jednemu z mocarstw mieszania się w sprawy Turcyi. Wszelkie podobne wmięszanie się w sprawy królestwa O. Sycylii, stanowiłoby dziwną i niedającą się bliżéj oznaczyć anomalię. Król Ferdynand nie może i nie chce dać temu miary. Pokłada on całą ufność swoję w zasadę uznaną w tak świetny sposób przez dwory paryski i londyński, na mocy któréj, każde państwo niepodległe chociażby znacznie słabsze od tego mocarstwa, które rady swoje chce mu wmusić, niezaprzeczone ma prawo odepchnąć te rady, jeśli takowe mieszczą w sobie groźbę i zaczepkę jego niepodległości. Król obstaje ściśle przy tem co powiedziano. Gdyby wszakże, co prawie niepodobna, chciano się daléj posunąć, naówczas JKMć zaufany w słuszność sprawy swojéj, odwołałby się do patryotycznych uczuć i do swojéj walecznéj i wiernéj armii, aby moc mocą odeprzeć.«

## Hiszpania.

Do Indep|endance belge piszą z Madrytu pod d. 22. Sierpnia: Nie małéj zdarzeniem wagi jest dekret rozwięzujący gwardyą narodową na zawsze. Wstęp do niego zapełnia prawie 5 kolumn gazety urzędowéj. Dekret ten wywarł głębokie wrażenie; oczekiwano tylko rozwiązania, ale niewierzono w ostateczne zwinięcie instytutu tego na zawsze. Rada ministrów postanowiła poprzednio wyrzec tylko rozwiązanie, ale wpływy z góry sprzeciwiły się temu postanowieniu, i obudziły w umysłach rozjątrzenie, którego można było uniknąć. Gdy rozwiązanie przez powszechne rozbrojenie już było rzeczywiście nastąpiło, dla czegoż więc nie czekano, ażeby kortezy po dojrzałem zastanowieniu się stanowczo roztrzygnęli to pytanie? Wedle mego zdania popełnił rząd niezmierny błąd. W téj chwili otrzymuję dziennik wieczorny Leon Esponal, organ Narvaeza. Jego pierwszym artykułem jest »Pieśń tryumfalna« ofiarowana rządowi z powodu dekretu względem zniesienia milicyi. Jest to w porządku: O'Donnel działał, jakby działał Narvaez, jakby był działał Sartorius. Jeżeli na téj niebezpiecznéj drodze nie zatrzyma się gabinet, nie będzie istniał i 3-miesięcy, Narvaez dostanie się do steru, a po nim Polacos, którzy następnie ze swéj strony będą musieli ustąpić nowéj rewolucyi.

— Jenerał Zapatero rozwiązał w Katalonii wszelkie związki fabrykantów i robotników.

— W Barcelonie wsadzono na okręty do Hawanny 187 osób skazanych za udział w ostatniem powstaniu.

— Depesza z Madrytu donosi pod d. 26. Sierpnia: Hiszpański poseł w St. Meksyko usunięty został ze swéj posady.

— Z Madrytu pod d. 24. Sierpnia donoszą: Książę Wojciech bawarski przyjmował wczoraj wszystkie cywilne i wojskowe władze. Na wieczór podpisano w pałacu kontrakt przedślubny w przytomności ciała dyplomatycznego, ministrów, grandow Hiszpanii i władz. Minister sprawiedliwości odczytał kontrakt, w którym oznaczono posag infantki na 7 milionów realów, książe ma co kwartał 11,000 guldenów zapłacić jêj na śpilki.

— Gubernator cywilny onegdaj i wczoraj kazał przytrzymać 8 albo dziesięć dzienników oświadczając wyraźnie, że prasa niema się zajmować polityką wewnętrzną. Wyjątek zdaje się stanowić Epoca. — W San Leonardo przyaresztowano 6 osób, które wielką ilość proklamacyi miały przy sobie. — W Barcelonie skazano 48 osób do robót przekonanych o udział w zaburzeniach lipcowych.

— Z depeszy z Madrytu pod d. 27. Sierpnia dowiadujemy się: że królowa udzieliła marszałkowi San Miguel żądaną dymisyą, jako główno dowodzącemu halabartnikami. — Dnia 26. Sierpnia odbył się ślub infantki Amalii z księciem bawarskim Wojciechem.

---

## Kronika miejscowa.

Wielichowo, 29. Sierpnia. — Trapią nas tu co dzień deszcze i wiele czynią szkód w urodzajach. Najwięcéj ucierpiał groch, bo się wysypał i zczerniał, a pszenica porosła. Równie siana sprzątać nie można. — We wsi Siekówku pozostawiła gospodyni jedna ogień na kominie i chłopca 5letniego zamknęła w izbie, sama zaś udała się na pole. Chłopiec bawił się ogniem i zajęła się odzież na nim. Następnego dnia biedny chłopiec umarł, w skutek poparzenia się okropnego.

Wschowa, 30. Sierpnia. — Żniwom się tu bardzo cieszymy, przewyższyły obfitością wszelkie nadzieje. Żyto podsiewa, ziemniaki zdrowe i pełno ich pod łętami, pszenica tylko ucierpiała w ostatnich dniach od deszczów panujących. Nie masz dnia bez deszczu, przytem grzmoty i pioruny, które dwóch ludzi zabiły i zapaliły kilka domostw. — W Tarnowie pod Rydzyną wybuchła zaraza na bydło, w skutek tego radzca rejencyjny Reichert z Poznania zwiedził tę wieś. Pięć sztuk bydła padło, a 25 chorych zabito, wieś zaś zamknięto. — Około Wschowy stanęły na manewra następujące oddziały wojska: 5 pułk kirasierów, 4 pułk dragonów, artylerya ściągnie do dywizyi na d. 2. Września. W d. 6. Września przybędą: 18 pułk piechoty, część 6 i nakoniec 5 batalion strzelców.

Wolsztyn, 30. Sierpnia. — Po rozwiązaniu w Szczecinie towarzystwa wyposażań w r. 1852, żądali nasi obywatele, którzy składali się na ten cel, aby im przynajmniéj powrócono to, co dali na zabezpieczenie posagów swych córek. Dopiero teraz przybył tu członek komisyi wyznaczony przez kr. rejencyą, który zwrócił składane przez nich pieniądze, ale tylko 80 proc., reszta przepadła. Dobrzeby było, aby podobne towarzystwo w Berlinie liczące i u nas członków, a teraz rozwiązane, zechciało się porachować i wrócić złożone u siebie składki ze stron naszych.

---

## Przybyli do Poznania 31. Sierpnia.

**BAZAR:** Kugler z Gniezna, Dehmel z Młodaska, hr. Dąbski z Kołaczkowa, Rożnowski z Sarbinowa, Potworowski z Goli, Radoński z Krześlic, Gorzeńscy z Śmiełowa.
**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** Guttry z Paryża, Schulgatter z Wschowy, Honig z Fürth, Steinert z Moguncyi, Biller z Magdeburga.
**POD CZARNYM ORŁEM:** Reinhold z Wielowsi.
**POD ZŁOTĄ GĘSIĄ:** Lohr z Rheydt, Hoffmann z Szczecina, Kruska z Ciążyna, Walz z Góry, Trąmpczyński z Szczepankowa, Treskow z Wierzonki.
**HOTEL BERLINSKI:** Kiersten z Strzelna, Karaszkiewicz z Ostrowa, Arendt z Rogoźna, Schulz z Parcelle, Krieger z Woli.
**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Flies z Wrocławia, ul. Szeroko Nr. 22.; Brettner z Wrocławia, ul. Gołębia Nr. 7., Below z Bohlschau, ul. Magazynowa Nr. 15.

### z 1. Września.

**BAZAR:** Dzierzbicka z Zawor.
**HOTEL RZYMSKI BUSCHA:** Żychlińska z Pierska, Meyer z Berlina, Schirach z Maedeburga, Dobrin z Szczecina, Klöckner z Isierlohn.
**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** hr. Plater z Proch, Miłkowski z Russocina, Oudot z Aithausen, Messerchmidt z Bydgoszczy, Wappler z Erfurtu, Richter z Berlina.
**HOTEL DU NORD:** Szafarkiewicz z Dzierzchnicy, Szmitkowski z Borowa, Swięcicki z Szczepankowa, Żółtowski z Niechanowa, Krzyżańska z Sapowic, Hanisch z Kościana, Spiller z Szczecina.
**HOTEL BAWARSKI:** prob. Tesmer z Samze, Brownsford z Lubowiczek, Bartsch z Szczecina, Kalksztein z Mieleżyna, Stablewski z Szczeluścina, Brudzewski z Otorowa, Rekowski z Gorazdowa, Krusemark z Stolpe.
**POD CZARNYM ORŁEM:** Jasiński z Michałczy, Sokolnicki z Pigłowic, Krzybinski z Żernik, Raczyński z Smolar, Piton z Czempinia.
**HOTEL BERLINSKI:** Stargardt z Skwierzyny n. W., Schreiber z Śremu, Cohn z Grodziska, Vater z Polskiéjwsi, Burghardt z Węglewa, Gaffke z Słocina, Buschan z Frankfurtu n. O.; Eckert z Łagiewnik, Modlibowski Alt-Guhle, Viebig z Niemczyna.
**HOTEL PARYZKI:** prob. Weigt z Potulic, Raczyński z Biernatek, Iłowiecka z Sarbinowa.
**HOTEL WIEDENSKI:** Hedinger z Brodów.

**POD KORONĄ:** Brand z Rawicza, Salomoński z Lwówka, Lewyn z Krzywinia, Jabłoński z Grodziska, Levy z Wolsztyna, Plensch z Trzemeszna. **POD TRZEMA LILIAMI:** Ziembowski z Podrzewia, Neumann z Bogdanowa. **HOTEL WROCŁAWSKI:** Müller z Oels.

Podobało się Panu Bogu wziąść do nieba naszą drogą, ukochaną Kazię. Krewni, przyjaciele, miejcie udział w cierpieniu pogrążonych w żałobnym smutku rodziców! Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 10éj.

Michorzewo, dnia 30. Sierpnia 1856.

Felix W.

---

Liczny

**SKŁAD MUZYKALIÓW**

**Ed. Bote i G. Bock** Król. nadwornego handlu muzykaliów

w Poznaniu

**przy ul. Wilhelmowskiéj Nr. 21. w Myliusa Hôtel de Dresde,**

posiada wielki wybór muzycznych dzieł aż do nowszego czasu wydanych. Wszelkiego rodzaju muzykalia mamy w licznych egzemplarzach w naszym ***wielkim***

**ZAKŁADZIE POŻYCZALNI NÓT**

i wypożyczamy pod wiadomymi korzystnymi warunkami.

Abonament rozpoczyna się codziennie. Prospekta gratis.

**Ed. Bote i G. Bock,**

Poznań, **ulica Wilhelmowska Nr. 21.**

Berlin, Jaegerstr. 42.

---

**Wypowiedzenie**

listów rentowych prowincyi Poznańskiéj.

Z odwołaniem się na przepisy prawa banku rentowego z dnia 2. Marca 1850. r. §. 41. i następne, zawiadomiamy posiedzicieli listów rentowych prowincyi poznańskiéj, iż przy odbytém dziś według przepisów losowaniu listów rentowych, w terminie 1. Października 1856. r. płatnych, następujące numera wyciągnięte zostały:

**Litt. A.** na **1000** Tal.

204. 483. 509. 629. 922. 933. 1031. 1279. 1606. 1673. 1777. 1919. 2414. 2727. 2785. 3199. 3519. 4254. 4269. 5157. 5959. 6428. 7221.

**Litt. B.** na **500** Tal.

184. 347. 604. 875. 1205. 1923.

**Litt. C.** na **100** Tal.

243. 472. 734. 1231. 1263. 1281. 1309. 1349. 1451. 2005. 2207. 2425. 2926. 3018. 3484. 3592. 4388. 4678. 4895. 6044. 6231. 6245. 6254. 6293.

**Litt. Dr.** na **25** Tal.

455. 516. 551. 593. 650. 803. 853. 876. 899. 900. 1266. 1377. 2123. 2362. 2589. 3590. 3620. 3946. 3964.

**Litt. E.** na **10** Tal.

84. 347. 800. 854. 890. 926. 1145. 1571. 1594. 1791. 2604. 2675. 2906. 2949. 3025. 3055. 3068. 3699. 4280. 4498. 4722. 4725. 4738. 4964. 5518. 5599. 5623.

Wypowiadając wzwyż wyrażone listy rentowe niniejszém, wzywamy posiedzicieli tychże, aby imienną wartość powyższych listów rentowych za złożeniem takowych w stanie do kursu usposobionym z należącemi do nich kuponami niepłatnemi Ser. I. Nr. 13. do 16. w gotowiźnie w terminie dnia 1. Października 1856. r. w kassie naszéj odebrali.

To nastąpić może, o ile fundusze kassy naszéj wystarczają, już od dnia dzisiejszego, lecz w takim razie tylko za odciągnieniem prowizyi po 4 od sta od dnia zapłaty aż do niedotrzymanego terminu.

Kassa nasza nie może się jednakże wdawać w przesyłanie prywatnym osobom waluty za nadesłaniem listów rentowych, gdyż na odebranie waluty pokwitowanie natychmiastowe wystawione być powinno, co li tylko w kassie przy złożeniu wylosowanego listu, uskutecznione być może.

Zarazem wzywamy powtórnie posiadaczy dawniéj już wylosowanych i wypowiedzianych listów rentowych poznańskich, z których były płatne:

w terminie 1. Kwietnia 1852. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 245.

w terminie 1. Października 1852. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 1383. i 1545. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 270. i 938.

w terminie 1. Kwietnia 1853. **Litt. A.** na **1000** Tal. Nr. 1708. **Litt. D.** na **25** Tal. 1228.

w terminie 1. Października 1853. **Litt. A.** na **1000** Tal. Nr. 3373. **Litt. B.** na **500** Tal. Nr. 534. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 512. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 829. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 493. i 669.

w terminie 1. Kwietnia 1854. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 278. i 1587. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 132. 1167. i 2679. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 172. 1530. 1587. 1625. 1916· i 2081.

ażeby nominalną tychże wartość po odtrąceniu kwot, któreby w tym czasie za kupony nienależnie wypłacone były, z kassy naszéj pod uniknieniem dalszéj straty procentu i przyszłego przedawnienia kapitału niebawnie odebrali.

Poznań, dnia 15. Maja 1856.

Królewska Dyrekcya Banku Rentowego Prowincyi Poznańskiéj.

---

OBWIESZCZENIE.

W skutek rozporządzenia z dnia 9. Sierpnia tyczącego się otworzenia konkursu nad majątkiem Introligatora i handlerza Antoniego Langnera tu w Kościanie, niniejszém się obwieszcza, iż Rzecznik Brier Administratorem majątku ustanowionym i zobowiązanym został.

Kościan, dnia 29. Sierpnia 1856.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

---

**AUKCYA.**

We wtorek dnia 2. Września r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę z powodu przeprowadzenia się przy Wrocławskiéj ulicy w Hotelu Saskim

***rozmaite meble mohoniowe i brzozowe,***

jako to: stoły, krzesła, szafy, komody, łóżka, zwierciadła i t. p., mosiężne i drewniane sprzęty kuchenne, miedziane kotły, rozmaite zegary ściennе i kieszonkowe, jako też dobry zegar grający; daléj ***billard prawie nowy*** z przyborem i pająk szklanny,

a to przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu.

***Lipschitz***, Król. Komissarz aukcyjny.

---

**ZEUSCHNERA**

**pracownia fotografii i malowania portretów**

jest codziennie od 9. do 4. godziny otwartą przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego.

**Fotografie** robią się z największą delikatnością, dobitnością i pięknością tak z osób żyjących, jako też z figur, portretów olejnych, rycin i daguerreotypów itd. i takowe malują się farbami **olejnemi i wodnemi.**

---

Na rogu Strzeleckiéj i Długiéj ulicy Nr 6/7. są różne stancye i też jedna z balkonem od Sw. Michała do najęcia.

---

# Jakóba Kantorowicza

# Magazyn garderoby męskiéj

**przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 10. na dole**

poleca **surduty wierzchnie latowe i jesienne** z materyj aksamitnych i bukskinowych w najnowszéj formie, od 6—7—10—12—14 Tal., **surduty po domu i na rano** z angielskich materyj dubeltowych rozmaitéj wielkości, po tanich cenach.

---

Mój spis prawdziwych **Haarlemskich i Berlińskich cebuli kwiatowych**, wraz z dodatkiem niektórych nasion, które z najlepszym skutkiem w jesieni lub w oranżeryi użyte być mogą, wyszedł i na łaskawe żądanie franco, przesłany będzie bezpłatnie i franco. Poznań w Sierpniu 1856.

Handel nasion

***Henryk Mayer,***

ogrodnik sztuczny i handlujący, ul. Królewska 15*a*.

---

**Prawdziwe Peruwiańskie Guano**

pod gwarancyą, z tutejszego składu komissyjnego Panów **J. F. Poppe i Spóki w Berlinie,** poleca tanio

***Rudolf Rabsilber,***

Spedytor w Poznaniu

---

Prawdziwy angielski Patent. Portland-Cement i szczeciński Portland-Cement, obadwa gatunki w świeżym towarze, sprzedaje po ***cenach najumiarkowańszych***

**Rudolf Rabsilber**, Spedytor.

---



**Przedaż koni.**

W czwartek dnia 4. Września r. b. sprowadzę nowy transport Rossyjskich koni pocztowych, roboczych i powozowych do ***Gostynia*** na przedaż.

***Samuel Friedmann,***

zwany ***Striemer.***

---

**Rynek 48.** **Rynek 48.**

Fabryka octu **E. R. Wagnera** ofiaruje sprzedającym z drugiéj ręki swój mocny czysto-smaczny ***spryt octu*** po miernych cenach.

***Próby*** przesyłają się na żądanie franco, i podług tych kupujący odbiorą towar rzetelnie.

---

Rozumny Hausknecht znajdzie miejsce w Hôtelu du Nord.

---

**Fotożenowe lampy**

rozmaitéj wielkości, najnowszéj konstrukcyi, przez co zapobieżono kopceniu, jako też angielski fotożen w najlepszym gatunku, kwartę po 13 Sgr. poleca handel

***A. Kluga***, przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 3.

---

**JUCHTOWE BÓTY**

***F. Caldarola.***

---

**Szanownym gospodyniom domu** polecam mój ocet do potraw, ocet z wina węgierskiego i ocet dubeltowy bardzo smaczny, kwalifikujący się do zaprawienia owoców wszelkiego gatunku, do łaskawego uwzględnienia.

***E. R. Wagner***, Rynek Nr. 48.

---

**Chwaliszewo 88.**

Silny i nie brudzący fuzyi Proch w puszkach i paczkach, — wszystkie numera Śrotu poleca

***J. Affeltowicz.***

---

| CENY TARGOWE w mieście Poznaniu. | Dnia 1. Września 1856 r. od tal. | od śgr. | od fn. | do tal. | do śgr. | do fn. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn. | 3 | 25 | — | 4 | 4 | — |
| Pszenicy średniéj | 3 | — | — | 3 | 15 | — |
| Pszenicy ordynaryjnéj | 2 | 7 | 6 | 2 | 20 | — |
| Żyta przedniego, szefel | 2 | 7 | 6 | 2 | 12 | 6 |
| Żyta nowego | 2 | 2 | 6 | 2 | 5 | — |
| Jęczmienia dużego, szefel | 1 | 15 | — | 1 | 20 | — |
| Jęczmienia małego | 1 | 12 | 6 | 1 | 15 | — |
| Owsa, szefel | 1 | 1 | 6 | 1 | 5 | — |
| Grochu do gotowania, szefel | — | — | — | — | — | — |
| Rzep zimowy | 4 | 17 | 6 | 4 | 16 | — |
| Rzepik zimowy | 3 | 28 | — | 4 | — | — |
| Tatarki szefel | 1 | 25 | — | 2 | 2 | 6 |
| Ziemniaków, szefel | — | 17 | 6 | — | 20 | — |
| Masła, garniec | 2 | 5 | — | 2 | 10 | — |
| Siana, centnar | — | 25 | — | 1 | — | — |
| Słomy, kopa po 1200 funt | 6 | — | — | 7 | — | — |
| Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. | | | | | | |
| dnia 30. Sieprnia | 32 | 15 | — | 32 | — | — |
| dnia 1. Września | 31 | 22 | 6 | 32 | 7 | 6 |